

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 17 grudnia 1935 r.
sygn. akt II C 2157/35**

- 1) Dopuszczalne jest zawarcie umowy waloryzacyjnej odmiennych na zasadach, niż przewidzianych przez rozporządzeni waloryzacyjne¹. Przyjęcie wyższej miary niż w § 2 rozporządzenia implikuje konieczność zbadania, czy przysporzenia ponad tę miarę zostało dokonane odpłatnie, czy też nie.**
- 2) Zgodnie z § 940 u.c. o tym czy dane przysporzenie należy uznać za darowiznę, decyduje okoliczność, czy obdarowanemu nie służyło uprzednio prawo do jej przedmiotu, a istota darowizny nie zmienia się przez to, że jest czyniona z wdzięczności lub ze względu na zasługi obdarowanego.**

Sąd Najwyższy jako sąd rewizyjny
pod przewodnictwem sędziego Sądu Najwyższego M. Grabowskiego,
a w obecności sędziów Sądu Najwyższego dra Łopuszańskiego i Żurawskiego,
w sprawie Heleny Szybalskiej w Wadowicach, powódki, działającej przez adwokata dra Władysława Markowskiego w Krakowie,
przeciw Wiktorii Ogniewskiej, właścicielce dóbr w Kleczy Górnej, pozwanej,
działającej przez adwokata dra Jana Tomasika w Krakowie,
o 30.000 zł,
wskutek rewizji pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie jako sądu odwoławczego z dnia 11 lipca 1934 r., sygn. akt II CA 292/34, którym ten sąd na odwołanie obu stron zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 grudnia 1933 r., sygn. akt I C 434/33,
na posiedzeniu niejawnym postanowił:

nie naruszając zaskarżonego wyroku, o ile nim przysądzona została powódce suma 6.000 zł z 10% odsetkami od dnia 2 listopada 1931 r. wspomniany wyrok w pozostałej części uchylić i zwrócić sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie z poleceniem, by po uzupełnieniu rozprawy w niżej wskazanym kierunku apelacje obydwóch stron ponownie rozstrzygnął, a przy tym orzekł o kosztach przewodu rewizyjnego, jako dalszych kosztach sporu.

Uzasadnienie

Wniosek odpowiedzi rewizyjnej o odrzucenie rewizji jako spóźnionej, jest bezzasadny, gdyż jak już trafnie Sąd Apelacyjny w uchwale z 26 września 1934 r., sygn. akt II CZ 901/34 uzasadnił, rewizja ta ze względu na okres ferii sądowych została

w czas wniesiona, a wywody odpowiedzi rewizyjnej, zwalczające stanowisko Sądu Apelacyjnego, nie znajdują w austriackiej procedurze cywilnej żadnego oparcia.

Wobec tego Sąd Najwyższy przystępuje do rozpatrzenia tej rewizji, którą pozwana opiera na przyczynach zaskarżenia z § 503 pkt 2, 3 i 4 k.p.c.²

Ponieważ wyrok Sądu Okręgowego zaskarżony został apelacją pozwanej tylko o tyle, o ile przysądcono powódce kwotę wyższą ponad 6.000 zł procenta wstecz od dnia skargi oraz koszty sporu, przeto co do tej kwoty 6.000 zł z 10 % odsetkami od dnia pozwu, tj. od dnia 2 listopada 1931 r. wyrok Sądu Okręgowego urósł w moc prawa i roszczenie powyższe powódki nie ulega w obecnym stanie postępowania dalszemu rozpoznaniu.

Wywody rewizji, jakoby powyższe ograniczenie wniosku apelacyjnego nastąpiło jedynie wskutek pomyłki i nie miało żadnych skutków procesowych, nie może być wzięte pod uwagę, gdyż przepisy procedury cywilnej nie przewidują sprostowania takiej rzekomej pomyłki w obecnym stanie postępowania.

W apelacji swej żaliła się pozwana na niedokładność rozprawy, mającą polegać w braku przesłuchania inż. Konopki, zarzut ten jednak trafnie odparty już został przez Sąd Apelacyjny.

Gdy poza tym pozwana w apelacji swej żadnych dalszych wadliwości postępowania nie wyknęła, przeto stosownie do §§ 462 ust. 1 i 497 ust. 2 k.p.c. podniesiony dopiero obecnie w rewizji, rzekome braki postępowania Sądu pierwszego nie mogą być wzięte pod uwagę, pomijając, że przeważna część ich, dotyczy niezbadania takich okoliczności faktycznych i takich zarzutów, które podniesione zostały dopiero w rewizji, stanowią zatem niedopuszczalną nowość (§ 504 ust. 2 k.p.c.).

Wywód przyczyny § 503 pkt 3 k.p.c. nie odpowiada ustawie rewizja bowiem nie przytacza żadnych istotnych przesłanek faktycznych, które by Sąd Apelacyjny przyjął sprzecznie z aktami, lecz pod osłoną tej przyczyny zwalcza ocenę faktyczną Sądu Apelacyjnego, która nie podlega kontroli w instancji rewizyjnej (§ 503 k.p.c.).

Skutkiem tego odnośne wywody rewizyjne uchylają się z pod rozpoznania Sądu Najwyższego.

Przyczynę z § 503 pkt 3 k.p.c. opiera pozwana na zarzutach:

- 1) że pożyczającym sporną sumę był Kasper Ogniewski, syn pozwanej, a nie pozwana;
- 2) że umowa waloryzacyjna co do sumy 30.000 koron na 30.000 zł nie przyszła w ogóle do skutku;
- 3) że zapłaty po 3.000 zł rocznie przez pozwaną skutecznia, nie były odsetkami, lecz szły na poczet kapitału;
- 4) że pozwana, jako osoba ciężko chora nerwowo, była niezdolna do zawarcia spornej umowy waloryzacyjnej;

² Austriacka ustawa z dnia 1 sierpnia 1895 r. o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach spornych (Procedura cywilna), Dz.U.P. 1895 poz. 113.

- 5) że wypowiedzenie sobie przez powódkę tak nadmiernych świadczeń ze strony pozwanej w powyższej umowie waloryzacyjnej posiadało wszelkie znamiona lichwy;
- 6) że ustalenie daty pożyczki na koniec roku 1917 r. jest błędne;
- 7) że przyrzeczenie w kwietniu 1919 r. przez pozwaną sumy 10.000 koron austriackich, jako dodatku do pierwotnej pożyczki 20.000 koron było nieważne, bo stanowiło przyrzeczenie darowizny bez formy aktu notarialnego.

Wszystkie te zarzuty nie nadają się do uwzględnienia. Zarzuty [sformułowane] pod [punktami] 1, 2, 3 i 6 popadają w sprzeczność z ustalonym przez Sąd Apelacyjny stanem faktycznym i opierają się na dowolnych twierdzeniach pozwanej, które nie mogą być wzięte pod uwagę, gdyż wyłącznie stan faktyczny przez Sąd Apelacyjny ustalony stanowi podstawę oceny prawnej Sądu Najwyższego (§§ 498 ust. 1 i 513 k.p.c.). Zarzuty [sformułowane] pod [punktami] 4 i 5 przytoczone stanowią niedopuszczalną nowość (§ 504 ust. 2 k.p.c.)

Ostatni zarzut pod 7) jest niesłuszny wobec ustalenia Sądu Apelacyjnego, że pozwana zobowiązała się zwrócić powódce w miejsce pożyczonej kwoty 20.000 koron kwotę 30.000 koron, dlatego ponieważ w międzyczasie nastąpiła dewaluacja i kwota 10.000 koron, miała na celu wyrównanie ubytku wartości waluty.

Skutkiem tego umowa ta nie mogła mieć znamion darowizny (§§ 938, 940 u.c.³).

Nie można natomiast odmówić słuszności wywodom rewizyjny zwalczającym pogląd prawny Sądu Apelacyjnego, jakoby umowa z 1925 r. waloryzująca 30.000 koron na 30.000 zł nie była darowizną.

W chwili zdziałania tej umowy obowiązywało już rozporządzenie waloryzacyjne z dnia 14 maja 1924 r.⁴ i stronom wiadome było, że najwyższą dopuszczalną miarą przerachowania której może żądać powódka, jest pełna stawka skali § 2 tego rozporządzenia.

Według ustaleń sądu pierwszej instancji, które nie uległy zmianie przez Sąd Apelacyjny, tytuł roszczenia powódki powstał z końcem 1918 r. lub z początkiem 1919 r.

Biorąc za podstawę przeciętną relację korony z owych okresów czasu, wynosi relacja ta 1 zł do 2.75 korony, i w myśl przepisów powyższego rozporządzenia powódka miała prawo żądać zwrotu pożyczki w maksymalnej kwocie według tej relacji, tymczasem otrzymała przyrzeczenie zwrotu tej pożyczki w relacji 11 zł do 1 korony.

Trafny jest prawdziwie pogląd Sądu Apelacyjnego, że ze stanowiska § 27a rozporządzenia przerachowującego także po dniu 21 maja 1924 r. dopuszczalne jest zawarcie umowy waloryzacyjnej na odmiennych zasadach, aniżeli

³ Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch für die gesammten deutschen Erbländer der Oesterreichischen Monarchie, Justizgesetzsammlung 1811 nr 946. Oficjalny tekst polski: *Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchii Austriackiej*, Wiedeń 1811, cz. I-III.

⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych, Dz.U. 1924 nr 42 poz. 441.

w rozporządzeniu waloryzacyjnym przytoczonych, jednakowoż pogląd ten nie przesądza kwestii, czy umową ta ważna zresztą jako umowa waloryzacyjna nie podpada pod postanowienia §§ 938, 940 u.c., gdyż darowizna może być pod każdą formą umowy zdziałana. Ze stanowiska § 940 u.c. decyduje bowiem okoliczność, czy obdarowanemu nie służyło już pierwiej prawo do rzeczy darowanej i istota darowizny nie zmienia się przez to, że jest czyniona z wdzięczności lub ze względu na zasługi obdarowanego.

W niniejszym przypadku gdy powódka w drodze spornej umowy ma otrzymać znacznie więcej niżby się jej z ustawy należało, to co do tej właśnie nadwyżki ponad relację 1 zł = 2,75 korony zachodzą wszelkie znamiona darowizny z §§ 938, 940 u.c., a gdy przyrzeczenie jej nie nastąpiło w formie aktu notarialnego, nie można jej uznać za ważną.

W tym stanie sprawy zaskarżony wyrok, oparty jedynie na wspomnianej umowie, mylnie za ważną uznanej, nie może być utrzymany w mocy, a gdy Sąd Apelacyjny, wychodząc z powyższego błędne stanowiska, nie rozpatrzył reszty zarzutów w obydwóch apelacjach przytoczonych i skutkiem tego Sąd Najwyższy nie jest w możności orzec co do istoty sprawy, należało uchylić zaskarżony wyrok § 510 k.p.c. i zarządzić, jak wyżej.

Zastrzeżenie o kosztach: § 52 k.p.c.

[Austriacka ustawa z dnia 1 sierpnia 1895 r. o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach spornych (aust. k.p.c.: § 462 ust. 1, § 497 ust. 2, § 498 ust. 1, § 503 pkt 2, 3 i 4, § 504 ust. 2, § 510, § 513; Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchii Austriackiej, Wiedeń 1811 (u.c.): § 938, § 940; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (rozp. wal.): § 2, § 27a.]